

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

[GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.]

Piątek, $\frac{15}{27}$ Grudnia.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie, w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Poczтовых w kraju urządach.

Cena Roczna: w Rosyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. Półroczna, 25 r. ass. Bez pocztu, dla odbierających w księgarni Smirdina: Roczna, 45 r. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 r. Półroczna, 28 r. ass.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku 1834 bez żadnej zmiany w teraźniejszym układzie i cenie. Osoby, życzące prenumerować na to pismo, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{14}{26}$ Grudnia.

— Przez Reskrypta CESARSKIE, z dnia 6 b. m., mianowani kawalerami orderu Św. Anny 1ej klasy s koroną, Jenerał-majorowie: Naczelnik 7ej dywizyi pieszej Kuprianow 1 i Wojskowy Nsczelnik Wojewodztwa Lubelskiego Hnrko 1; — tudzież Radca Tajny, Senator Malinowski. — Św. Anny 1ej klasy: Jenerał-major zostający w orszaku J. C. Mości de Sainte Aldegonde i Cywilny Gubernator Woroneński, Rzeczywisty Radca Stanu Biegiczew, obaj za gorliwą służbę. — tudzież, Biskup Rzymsko-Katolicki, Koadjutor Dyecezyi Kamienieckiej, JW. Xdz. Ignacy Pawłowski, «w dowód zupełnego zadowolenia i względów MONARSZYCH, za «gorliwość, z jaką wypełnia obowiązki Prezydującego w «Duchowném, Rzymsko-Katolickim Kollegium» i Biskup Greko-Unitski Dyecezalny Litewski, JW. Xdz. Siemaszko, «w dowód zadowolenia MONARSZEGO i w nagrodę jego «gorliwych i pożytecznych prac, podjętych około zarządu «powierzonej mu Dyecezyi.»

— Rozkazem dziennym CESARSKIM z d. 6 b. m. mianowani: Dowódzca 1ej bryg. 17ej dywizyi pieszej Jenerał-major Warpachowski dowódcą 1ej brygady 18ej dyw. pieszej, na miejsce Jenerał-majora Batbekow, który przechodzi na dowódcę 1ej bryg. 17ej dywizyi pieszej; Dowódzca 2ej brygady 17ej dyw. pieszej, Jenerał-major Briesemann von Netting 2gi, dowódcą 2ej bryg. 18ej dyw. pieszej, na miejsce Jen.-majora Ungebauer, który przechodzi na dowódcę 2ej brygady 17ej dyw. pieszej; — Sztabs-kapitan Chodźko Dywizyjnym Kwatermistrzem 18ej dyw. pieszej.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI, z d. 10 b. m. liczący się w wojsku Pułkownik Tarakanow mianowany Komendantem miasta Kielc, na miejsce liczącego się również w wojsku Podpułkownika Olszewskiego, który mianowany zostaje Komendantem w Łomży.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kantoru Dworu, mianowane zostały Pannami honorowemi (frejlinami) N. CESARZOWEJ JMCi: 5 b. m. hrabianka Anna Benkendorf, Alexandryna Naryszkin, księżniczka Marya Gagarin, księżniczka Barbara Wiazemskoj, księżniczka Anastazyja Szczerbatow i baronówna Anna de Bode; 6 b. m. hrabianka Ludwika Potocka, córka zeszłego Jenerała piechoty, Jenerał-adjutanta, hr. Stanisława Potockiego.

— Przez Ukazy CESARSKIE do tegoż Kantoru, mianowani: Szambelanami Dworu: 5 b. m. Radca Dworu, Sekretarz kancelaryi Ministerstwa Skarbu Rostowcow i Assesor Kollegialny, Kamerjunker, zostający przy Wojskownym Gubernatorze Kijowskim, Jenerał-gubernatorze Podolskim i Wołyńskim, książę Sergiusz Kudaszew; — 6 b. m. Ober-kontroler tymczasowej komisji obrachunkowej marynarki, Radca Kolleg. Danauirow. — 5 b. m. Kamerjunkturami Dworu: Zostający w Departamencie Sprawiedliwości Sekretarz Kollegialny Bezobrazow, zostający w kancelaryi Ministerstwa Skarbu 12 klasy hrabia Alexy Wittgenstein i 6 b. m. Urzędnik Pośelstwa Rosyjskiego w Rzymie, Radca honorowy, książę Teodor Gołicyn.

Zdanie sprawy Ministerstwa Sprawiedliwości z lat 1831 i 1852.

I. Rok 1831.

A) POSTĘP SPRAW

Postęp takowy okazują załączone przy zdaniu sprawy

tablice wszystkich interesów które w ciągu 1831 rozpatrywane były:

1. W Rządzącym Senacie.
2. — Rządach Gubernijalnych.
3. — Izbach Sądu Kryminalnego.
4. — Izbach Sądu Cywilnego.
5. — Trzech Kollegijach spraw duchownych: Ewan-gelickim, Rzymsko-Katolickim i Greko-Unickim, w kancelaryi Granicznej i jej kantorach Gubernijalnych, tudzież w Sądach Handlowych.

6. Ogólna tablica wszystkich spraw wydziału ministerstwa sprawiedliwości

i 7. Tablica porównawcza toku spraw Kryminalnych w ciągu lat 1830 i 1831.

B) NOWE USTAWY.

1. W prawie Cywilnem.

Sądy Sumienia.

Prawa nasze zachęcając ile możności rostrząsanie sporów prywatnych w sądach sumienia i kończenie ich w sposobie ugodliwym, szczególnie zaś zalecając i obowiązując doń prawie w sprawach handlowych, nie określały jednak dostatecznie ani władzy, ani obrębu działania, ani składu sądów tego rodzaju.

Dla tego, uznanem zostało za potrzebną zebrać w jedno wszystkie obowiązujące w tym przedmiocie prawa, i w szczególnej ustawie przepisać na przyszłość prawidła, mające służyć sądom sumienia za zasadę. (Ustawa zatw. przez N. PANA w dniu 15 Kwietnia 1831.)

Prawo o testamentach.

Spory s testamentów wynikające wykrywały kolejno rozmaite w tym przedmiocie niedostatki przepisów cywilnego prawa. A lubo od czasu Sobornej Ustawy 1649 roku uzbierało się mnóstwo dotyczących się tego przedmiotu ustaw, zawsze atoli brak ich zupełności i dokładności wielce przewód sądowy utrudniał.

S tych względów, za rozkazem N. PANA, Rada Państwa przejrzała na nowo wszystkie wspomniane prawa; przedstawiła J. C. Mości własne w tym przedmiocie myśli i, na koniec, w 1831, ułożoną została szczegółowa o rozporządzeniach testamentowych Ustawa, którą N. PAN w dniu 8 Października tegoż roku utwierdził raczył.

Podwyższenie wartości rzeczy na przenoszenie spraw do wyższych instancyj.

Dawnemi prawami określoną była summa, do której, według wartości rzeczy spornych, wszelkie sprawy ostatecznie i bez żadnej apellacyi kończyć się mogły w dwóch pierwszych sądowych instancjach. Celem tych rozporządzeń było zapobieżenie zbyt niemu przewlekaniu się spraw małej wagi i nagromadzaniu ich w sądach wyższej instancji. Lecz gdy, za zmianą szacunku wartości rzeczy spornych, cel rzeczony nie mógł już być osiągniętym, druga trudność stąd wynikała, że droga skargi nie była tamowaną temi przeszkodami, jakie są ustanowione na sprawy apellacyjne, a stąd sądownictwo napełniały się rozwlekłemi przewodami, nadewszystko w takich razach, kiedy wypadało obiaśniać przytoczeniami oddawna ciągnącą się sprawę.

Niedogodności takowe skłoniły Ministerstwo Sprawiedliwości do przedstawienia N. PANU zdania swego względem środków mogących przynieść w tym przedmiocie sądownictwom ulgę; a skutkiem tego było wydanie nowego prawa (19 Lutego 1832), którem wartość spraw ostatecznie kończących się w izbach sądowych gubernijalnych zwiększoną została od 500 r. do 2,000; kończących się zaś w pierwszej instancji od 20 r. do 100.

Rozciągnięcie na gubernije Białoruskie praw obowiązujących w gubernijach Wielkorosyjskich.

W gubernijach Witebskiej i Mohylewskiej, wróconych Rossyi od r. 1772, w ogólnej administracyi jak i w wydziale sądowym, zaprowadzony został porządek zachowujący się w wewnętrznych prowincjach Państwa, na mocy ogólnej Ustawy o zarządzie gubernij, za zniesieniem w nich mocy Statutu Litewskiego. (Ukaz CESARSKI z d. 1 Stycznia 1831.)

Rozciągnięcie Ustawy o bankructwie na Bessarabię.

Na obwód Bessarabski rościągnięta została moc obowiązująca ogólnej Ustawy o Bankructwie. (Zdaniem Rady Państwa zatwierdzone przez N. PANA w d. 8 Czerwca 1831.)

II. W prawie Kryminalnem.

Prawa Karne dla górali.

Mieszkańcy gór Kaukazskich, od niepamiętnych czasów bawiący się łupieństwem, nie poczytywali kradzieży za występki. Zaprowadzenie w ich kraju własnych naszych ustaw, nie zmniejszając nadużyć, zwiększyło tylko liczbę spraw po sądownictwach. Stąd wyrodziła się potrzeba wybadania: jakoby był najskuteczniejszy sposób urządzenia przewodu kryminalnego u górali i zastosowania powszechnych karnych ustaw w tamczym kraju do okoliczności miejsca i czasu?

W skutek tego wydane zostały prawidła, któremi dopuszczono niektóre wyjątki od powszechnego karnego prawa dla górali, dopokąd szerząca się oświata nie pozwoli poddać ich pod ogólne przepisy; spisano tak same kary za ich wykroczenia, jak i porządek ułatwionego sądowego przewodu karnego, tudzież wskazano miejsca krajów kaukazskich, gdzie nowe te prawa obowiązującymi być mają. (Zdanie Rady P. zatw. w d. 8 Kwietnia 1831.)

Uwolnienie cudzoziemskiej szlachty od kar cielesnych.

S pewnych spraw karnych wynikło zagadnienie: azali, według praw naszych, szlachta cudzoziemska ulegać ma za występki karom cielesnym?

Pytanie to rozwiązaniem zostało postanowieniem: iż bawiący w Rossyi cudzoziemcy szlachta, równie jak i rosyjska, cielesnie karani być nie mają, skoro tylko niezaprzeczone rodowitości swojej złożą dowody. (Zdanie Rady P. zatw. 22 Września 1831.)

C) USTAWY TYCZĄCE SIĘ SĄDOWEGO PRZEWODU. Zmiany w Senacie.

Niezależnie od częściowych i tymczasowych środków wprowadzanych do rozmaitych władz sądowych dla zwiększenia ich działalności; w oczekiwaniu mającego się wydać nowego ogólnego etatu; szczególnie zaś w celu ukoń-

czenia starych zaległych interesów, w 1831 roku zwrócono szczególną uwagę na najwyższą władzę sądową Państwa, Rządzący Senat, i, w skutek tego, wprowadzone zostały niektóre odmiany w wewnętrznym jego składzie; ustanowiony nowy porządek narad, i utworzono nowe tymczasowe Ogólne Zgromadzenie, do skończenia zaległych interesów. (Ukazem CESARSKIM z d. 28 Stycznia 1832.)

Prawidła Rady Ober-Prokuratorów Senatu (Консульства) przepisy dla prokuratorów gubernijalnych.

Wydana też została szczegółowa ustawa dla narad Ober-Prokuratorów Senatu, i przystąpiono do ułożenia ogólnych prawideł jednostajnego postępowania tychże Ober-Prokuratorów, równie jak i Prokuratorów gubernijalnych, w rzeczach dotyczących się ich obowiązków.

Przekształcenie Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości.

4 Listopada 1831 zatwierdzone zostało nowe urządzenie i état Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości, które uznano za nieodzienne potrzebne do zaprowadzenia w nim porządnego i pędzszego toku interesów.

Środki ku skróceniu przewodu sądowego.

Ułożone zostały nowe plany skrócenia i ułatwienia całego w ogólności trybu odbywania się wszelkich spraw wydziału Ministerstwa Sprawiedliwości.

Przemiana nazwania sądów w gubernijach zachodnich.

Wszystkim władzom sądowym i urzędnikom wydziału sprawiedliwości w gubernijach od Polski przywróconych, roskazano, stosownie do rozporządzeń uczynionych za panowania CESARZOWEJ KATARZYN II, przybrać takie nazwania, jakie, według Ogólnej Ustawy o zarządzie gubernij, odpowiadają takimże władzom i urzędom w gubernijach Wielkorossyjskich, zamiast dotychczasowych, które na zawsze zostały zniesione. Nadto, w niektórych gubernijach skassowane zostały Sądy Grodzkie, których interesa przeszły pod rozbiór sądów powiatowych; prezydentów zaś tamecznych izb kryminalnych, dawniej obieranych przez szlachtę, roskazano wyznaczać, do czasu nowego w tej mierze rozporządzenia, od Rządu. (Ukazem z d. 30 Paźdz. 1831.)

Przemiana nazwań władz sądowych w gubernijach Małorossyjskich.

S kolei, ogólne nazwania Ustawy o zarządzie gubernij, nadane też zostały wszystkim władzom sądowym w gubernijach Połtawskiej i Czernihowskiej. (Ukazem z d. 6 Grudnia 1831.)

Obiór Prezydentów izb sądowych gubernijalnych przez szlachtę.

Nakoniec, w dowód szczególnego MONARSZEGO zaufania ku szlachcie, uznano za pożyteczną zostawić w całym Państwie jej wyborowi mianowanie kandydatów na urzędy Prezydentów gubernijalnych izb sądowych, których dotąd przedstawiał N. PANU do zatwierdzenia Rządzący Senat. (Ukaz CESARSKI 6 Grudnia 1831 r. (Patrz ówczesny Tygodnik). Od tego prawa są wyłączone: gubernija Astrachańska i obwody Kaukazski i Bessarabski; zaś, we względzie Prezydentów Izb Kryminalnych (Ukaz 19 Paźdz.) i gubernije od Polski przywrócone.

— Do Petersburga przybyli: 6 b. m., do Wilna, Radea Tymczasowego oddziału amecznej Izby Skarbowej Radea Honor. *Nekrasow*; — 10go do Nowgorodu, dymiss, Jenerał-porucznik *Kuprijanow*; do różnych gubernij, Członek komitetu ulepszenia stad końskich Rzeczywisty Radea Stanu *Czerthow*; — 11go, do Jamburga, Jenerał-major *Poktinin*, (G. P.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 9 Grudnia. Sąd kanclerski sądził 5 b. m. sprawę P. Dicas przeciw lordowi Brougham, która ściągająca na się powszechną uwagę. P. Dicas oskarżył był lorda kanclerza o nieprawne wtrącenie go do więzienia i domagał się należnego wynagrodzenia; sąd atoli uznał lorda Brougham niewinnym. Osobliwsza, iż w sprawie tej osobą oskarżoną był lord kanclerz, sędzią lord Lyndhurst, który także był kanclerzem, i że nakoniec jeden ze świadków, lord Eldon, również wysokie to dostojenstwo piastował.

— Spodziewają się, iż parlament 12 b. m. znowu odroczonym zostanie, lecz że tą razą stale już naznaczonym będzie dzień jego zebrania.

— Kronika Lizbońska ogłasza wyroki don Pedra wydane imieniem Królowej, któremi PP. Gonzales da Miranda, były minister wojny i Jose da Silva Carvalho, dzisiejszy pierwszy minister i minister skarbu, przywróceniu zostają do godności ministrów stanu, której pozbawieni byli wyrokiem z d. 28 Czerwca 1823, s powodów teraz uznanych za niesprawiedliwe. Taż gazeta ogłasza inny jeszcze wyrok z d. 15 Listopada, odwołujący rozporządzenia wyroku z d. 6 Września b. r. zmniejszającego do połowy cło od przywozu maki i nakazującego pobieranie go odtać według dawniejszej taryfły.

— *Courrier* zawiera następujący list z Lizbony z d. 28 Listopada: «Słyszac iż statek parowy Leeds w tej właśnie godzinie odpływa, chciałbym wam jeszcze co najnowszego udzielić, chociaż zresztą dotąd nie wiem o tém co się w Santarem dzieje. Don Pedro jeszcze tu z obozu nie wrócił; podobnie i goniec w d. 23 b. m. do don Miguela wyprawiony nie przywiózł jeszcze żadnej odpowiedzi: a stąd w zupełnej zostajemy niewiadomości względem środków jakie się dla zakończenia domowej wojny przedsiębiorą. Wczora słyszeliśmy, iż na stojącej w Setubal fregacie *reżna Braganza* wybuchło było powstanie pomiędzy majtkami, s których jedna część obwiniała nawzajem drugą o sprzyjanie don Miguelowi. Cała bowiem osada tego okrętu składa się s portugalczyków, a większa część oficerów znajdowała się pierwiastkowo w służbie don Miguela, i wzięta została w niewolę w bitwie u przylądka St-Vincent. Atoli, z okrętu *dona Maria*, nadesłano sprzyjającej konstytucjonistom części posiłki, przy których wszystko do porządku przywróconem zostało. — 24 b. m. przyprowadzony tu został okręt *Karolina*, wracający s połowu ryb w Newfoundland, schwytany przez *Amalię* o 12 mil od Viany. — Dowiadujemy się także, iż zwierczność dony Maryi uznana została na wyspach Przylądka Zielonego. 26 b. m. wróciło z nich 6 osób skazanych tam na wygnanie przez don Miguela. Wczora przyprowadzono tu także kilku wieśniaków zabranych w

w niewolę w okolicach Santarem. Mieszkańcy tameczni poczynają od niejakiego czasu okazywać się bardziej sprawie konstytucyjnej przychylni. Don Pedro oczekiwany tu jest na dzień jutrzejszy. Odbił on właśnie nowy przegląd wojska, i słuchoć iż gotuje się do stanowczego ataku Santarem, chociaż, zdaje mi się, iż wojsko jego nie jest jeszcze dość silnem do puszczania się na tak niebezpieczne przedsięwzięcie, w którym, nawet w razie pomyślnego skutku, nieocenioną ponieśćby musiał stratę w ludziach.»

— Taż gazeta ogłasza następujący jeszcze list z tejże stolicy: «W skutek uwag lizbońskich korespondentów gazety *Times*, jakoby terażniejsi ministrowie w nieszczęśliwym naszym kraju, całkiem do interesów niezdolnymi byli, gdyż są ci sami którzy stali dawniej na czele rządu w Oporto,—jako przyjaciel prawdy i dobrze ze stanem kraju obeznany, pozwałam sobie oświecić w tym względzie W Pana przez następujące fakta, które za odpowiedź wymierzonym szczególnie na P. Silva Carvalho zarzutom służyć mogą: 1) Od lipca 1832 w którym wojsko konstytucyjne po raz pierwszy na brzeg Portugalski wysadzone zostało, aż do Grudnia tegoż 1832 roku, ministerstwo składało się s PP. Palmella, Mozinhos de Silveira, Mozinho de Albuquerque, Bernardo da Sa i Augustino Jose Freiro, dzisiejszego ministra wojny, s których obaj pierwsi byli tylko kreaturami xcia Palmella. 2) Dopiero pod koniec Grudnia, gdy xżę Palmella, ze zwolennikami swojemi, zrzekł się rządów, weszedł w urzędowanie P. Silva Carvalho, ze swoim stronnictwem. 3) Odmiana ta nastąpiła s powodu, iż xżę Palmella, s przyjaciółmi swojemi, dla położenia końca wojnie, za nazbyt daleko w negocjacyach swoich zapuścili się. I, zaprawdę, sprawa Królowej w najopłakaniejszym znajdowała się podówczas stanie: gdy wojsko od kilku miesięcy zostawało niepłatnem i nie miało żadnych zapasów żywności ani amunicji, w całym zaś skarbcu rządowym znajdowało się ledwie 248 f. st. gotówką. 4) Tak się rzeczy miały w czasie gdy P. Silva Carvalho, ze stronnictwem swoim, stér rządu objął; i, ludzie ci, przez których czynność i wytrwałość wszystkie powyższe trudności zwolna usuniętemi zostały, są ciż sami którzy dzisiejsze Lizbońskie ministerstwo składają, i którym, przez zaufanie na jakie u kapitalistów tutejszych zasłużyć potrafili, udało się na nowo zaciągnąć po 5% pożyczkę 200,000 f. sterl., i, w mniej niż sześciu miesiącach, nową, dobrze odzianą, zbrojną i we wszelki rynsztunek opatrzoną armiją uorganizować.»

Paryż 9 Grudnia. Xżę Talleyrand wrócił tu 4 b. m. Xiężna Dino pozostała jeszcze na czas dłuższy w do-
brach xcia.

— Piszą z Saint-Sebastien z d. 2 Grudnia: «Spodziewamy tu się jenerała Valdès, świeżo mianowanego na miejsce P. Sarsfield. Ma on przyprowadzić z sobą 4,000 ludzi na wzmocnienie oddziałów jenerała Castagnon i pułkownika Jauréguy, którzy weszli do Tolozy, i s tego ostatniego miasta rozpoczną stanowcze działania przeciw pozostałym pod bronią oddziałom powstańców.—Junta zabrana w Tolozie uciekła.

— W *Indicateur de Bordeaux* czytamy następujące wiadomości z Bayonny z d. 2 b. m. «Od dwóch dni nie masz z Hiszpanii żadnych wiadomości, jakich spodziewaćby się należało z działań wojennych przedsięwziętych przez jenerała Sarsfield w Nawarze. Ustały nawet emigracye karlistów, s tego szczególniejszego powodu, iż za wej-

ściem jenerała Sarsfield do Vittoryi junta Alawska prosiła i otrzymała od niego przebaczenie dla wszystkich osób, które do powstania należały, zaczynając od rangi kapitana do niższych. *Indult* ten wydany został 22 z. m. na dni 15, zatwierdzony przez rząd w Madrycie i ogłoszony w gazecie tamecznej z d. 24 t. m.

— Powstańcy ustąpili z miast Aspeitia i Ascoitia; lecz zajmują jeszcze Elgabas, Eybar i Placencia.

— Piszą z Bayonny z d. 7 b. m.: «Jenerał don Jeronimo Valdes objął dowództwo wojska obserwacyjnego.—Brygadyer Tena, schwytyany po zupełnem rozbiciu bandy swojej, rozstrzelany został 26 z. m. niedaleko Alcagniz.

— W *Bulletin ministériel* czytamy: «listy z Madrytu dochodzące 27 z. m. zapewniają nas, iż do tej daty panowała tam bez przerwy zupełna spokojność. Droga z Madrytu do Vittoryi całkiem była swobodną, i tylko niejakie rozruchy panowały jeszcze w okolicach Mondragon.

— Wiadomości s Katalonii i Arragonu dochodzące 2 b. m. są zupełnie zaspakajające. Nie widać nigdzie najmniejszych poruszeń rewolucyjnych, i w ogólności duch tych prowincyj równie jak i całej Hiszpanii nader jest rządowi Królowej przyjaznym.

W jednej tylko Valencyi rokoszanie posiadają jeszcze w Morella mały zamek, który się im podstępem opanować udało. Atoli i tam nie potrafią wytrzymać porządnego oblężenia, skoro tylko jenerał Breton, opasujący już ich do koła, otrzyma spodziewane posiłki w artylerji.

— Ostatnie wiadomości z Madrytu dochodzą 5 b. m. Do tej daty panowała nieprzerwanie dawna spokojność. Wyrokami Królowej brygadyer don Francisco Ramonet, don Jose Martinez de San Martinet i baron de Carrondet wyniesieni zostali na stopień marszałkow polnych. Pierwszy z nich mianowany nadto jenerał-komendantem prowincyi de la Mancha, ostatni zaś jenerał-komendantem Valencyi.

Haga 10 Grudnia. 6 b. m. P. Potemkin, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny rossyjski przy dworze tutejszym, złożył Królowi Jmci swoje listy wierzytelne.

Bruxella 10 Grudnia. Krążące tu od niejakiego czasu wieści o bliskiej zmianie ministerstwa zaczynają coraz większego nabierać prawdopodobieństwa. Według jednych, do wydziału ministerstwa sprawiedliwości wezwanym być ma P. Fallon, do spraw zagranicznych P. Brouckère, do spraw wewnętrznych P. Ernst, do skarbu P. Corbisier. Według innych, cały wybór nowego ministerstwa poruczony być ma panu de Theux.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Marszałek Maison poseł nadzwyczajny francuski przy dworze rossyjskim wyjechał 15 b. m. z Berlina do miejsca swojego przeznaczenia.

— Jenerał Selim Bey, sławny Selve, osypany tyłą do-brodziejstw przez Mehemeta-Ali, i przywiązany do osoby Ibrahima paszy w charakterze adjutanta, uciekł od niego z dwoma swemi braćmi i przeszedł na służbę do Sułtana. Za przykładem jego poszło, jak powiadają, kilku innych wyższych oficerów.

— Dzienniki angielskie napełnione są opisami nadzwyczajnie silnej burzy morskiej, która panowała na brze-

gach W. Brytanii 28 i 29 Listopada, i wielkie zrządziła szkody.

— Wieści o zmianie ministrów angielskich i nawet o usunięciu się lorda Grey okazały się zupełnie płonnymi. — Temi czasy w Londynie Henryk Berthold, rodem saxonczyk, oddawna zamieszkały w Anglii i trudniący się pisaniem do dzienników, wychodzących bez stępla, pojmanym został w chwili, kiedy w jednym z Londyńskich magazynów skradł był kosztowne damskie boa. Uwięziony i stawiony u sądu przysięgłych, po przeczytaniu swej obroony, Berthold, odwołał się do dwóch obecnych, przyzwoitej powierzchowności osób, prosząc, iżby zaświadczyli o dobrém jego postępowaniu. Gdy przyszło czytać rotę przysięgi, ci ichmość wręcz wyrzekli, iż nie tylko nie wierzą w Stary i Nowy Testament, lecz nie przypuszczają nawet istności Boga. P. Karol Phillips, obrońca obwinionego, z którego powodu wyznanie to nastąpiło, wypurzył swoje stań oburzenie tak wymownie, iż ściągnął jednomyślne oklaski zgromadzonej publiczności, która z równym zapalem dała uczuć świadkom swe nieukontentowanie. Rekorder (urzędnik zwołujący sąd przysięgłych) bynajmniej nie hamował tego popędu, tém więcej, że wielu sędziów wraz z publicznością dawało słyszeć okrzyk: „precz z bezbożnikami.” Więzień oświadczył iż nie spodziewał się takiego od swych przyjaciół bluźnierstwa. Sąd uznał go za winnego, lecz polecił do ulaskawienia, jako wykrazającego po raz pierwszy.

W ogóle cała ta scena dowiodła jak publiczność Londyńska pełną jest uczuć religijnych i jak niebezpieczną jest rzeczą wydawać się przed nią z zasadami bezbożnemi.

Wiadomości Handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{1}{2}$ Grudnia.

— Stosownie do postanowienia Ministra Skarbu Departament Zagranicznego handlu zalecił Naczelnikom Okręgów celnych na zachodniej lądowej granicy, iżby zboże zakupowane przez obywateli zagranicą na chleb dla włościan, w celu prędszego otrzymania, przepuszczane było do r. 1835, tak przez komory, jako i dozoreze stanowiska, jeśli te są bliższe obywatelskich majątków, za samemi tylko słownemi objawieniami, lecz ściśle przestrzegając, aby pod pozorem zboża, nie wwożono czego innego — Teraz otrzymano z Wołoczyska (w Wołyńskiej gubernii) wiadomość, iż w skutek powyższego rozrządzenia przywóz zboża z zagranicy widocznie się powiększył: w kilka dni (11—21 Listop.) wwieziono przez tę komorę do 4,300 czetw. rozmaitego ziarna. W Listopadzie przybyli do Wołoczyska komisarze hr. Branickiej, dla zakupu 20,000 korcy zboża, po które miało przyjść z Białej-Cerkwi 700 podwód.

— W Brodach otworzono niedawno pierwszy sklep Rossyjskich towarów, miedzianych sprzętów, tabakierok Tulskich, prostych kobierców, szlafroków bucharskich,

materaców, skór, uprząży, świec woskowych, herbaty, kawiarni, bulionu i t. p. W kilka dni sprzedano znaczną ilość, osobliwie sprzętów miedzianych.

— W r. b. s. portu Petersburskiego wysłano 4,024,229 pudów. Najwięcej wysłały dom Lodera i spółki i dom Lewis. — Pieńki wyszło 1,987,956 pud., najwięcej z domów Thomson, Bonard i spółka i Stieglitz ze spółką. — Potażu wyszło 17,509 beczek, najwięcej z domów Hanfa i Riva ze spółką.

— W gubernii Ekaterynosławskiej, w powiecie Alexandrowskim, w okręgu Mariupolskim na gruncie skarbowym, odkryto ziemię porcelanową, której warsta obiecuje do kilku milionów pudów. Wyrobione z niej filiżanki dawały dobrego gatunku tej ziemi. — Chcący korzystać z tego odkrycia, mogą z oświadczeniami swojemi udawać się do Departamentu Górnictwa (въ Департаментъ Горныхъ и Соляныхъ дѣлъ.)

— Handel Królewiecki wkrótce ważnej dozna zmiany. Już oddawna handel ten ulegał niemałym trudnościom, s powodu, iż do portu mogły zawijać z ładunkiem małe tylko statki, większe zaś musiały składać i brać ładunek w Piławie. Zawadzały temu mielizny na rzece Pregel i w zatoce. Użyte do oczyszczenia ich maszyny obracane siłą koni pokazały się nieprzydatnymi. Osądzono za potrzebną użycie maszyny parowej. Nabyto w tym celu w Gdańsku za 6,000 tal. maszynę, którą P. Wolicki zakupił był do czyszczenia Wisły, lecz która chodzić po niej nie mogła. Potrzebny dalszy aparat zamówiono w Glasgow i na przyszłą wiosnę zacznie się robota. Król dał w tym celu kupcom Królewieckim 20,000 talar. na lat 5 bez procentu.

Rozmaitości.

Dostrzegacz Austriacki ogłasza następujący spis cenniejszych dzieł wyszłych temi czasy w literaturze podległych berłu austriackiemu słowiańskich narodów:

1) Illyryjski przekład Biblii (wulgaty), franciszkana Katanesich, razem z przekładem łacińskim, w 6 tomach, w ósemce.

2) Przekład teŹe w języku słowackim, Jerzego Palkowika, we 2 tomach w 8ce.

3) Katolicycy mieszkańcy Illyrii, mówiący jednym językiem s Serbami wyznania greckiego, otrzymali od radnego miasta Brooder J. A. Berlich nową gramatykę swego języka, (1833 w Ofen.) Dzieło to, aczkolwiek w niemieckim języku i, według słów samegoż autora, „dla Niemców” wydane, zawsze jednak rozsądną swoją krytyką i porządnym rzeczy wykładem nie mały wpływ wywrze i na literaturę własnych ziomek.

4) Illyryjczykom wyznania greckiego, którzy dotąd oczyszczając swoją mowę niezaprzeczenie sądzili być językiem kościelnym dawnych Sklawów, uczony P. Szafarzik, zaszczytnie już znany ze swojej: *Historii literatury i języka słowiańskiego, we wszystkich jego rozgałęzieniach* (i innych ważnych pisem), w dziele podobnieŹ w ciągu bieżącego roku w Olen wyszłem, gruntownie dowiodł: iż dzisiejszy serbski język, który podziśdzien poczytywano za nową zepsutą gminną mowę, we wszystkich formach swoich niemniej jest starożytnym od samego kościelnego

języka sklawonów. Dowód rodowitości, jakim rzadko który z żyjących języków, w wiegach literackiego szlachectwa, poszczycić się może.

5) Zbioru gminnych serbskich pieśni, P. Wuk, z takim uniesieniem przyjętych w całej Europie i nawet Ameryce, wyszedł właśnie, w Wiedniu, tom czwarty, we względnie wartości poetycznej bynajmniej trzem pierwszym nie ustępujący. Jedną np. piosenka jakiejś ślepej żebraczki daje nader interesujący miologiczny wywód początku sławnego jeziora Platten See (Lacus Balaton) w Węgrzech i t. d.

6) Na szczególną atoli uwagę zasługuje wyszły we Lwowie (1833) zbiór polskich i ruskich pieśni gminu Galicyjskiego, z muzyką Karola Lipińskiego, wydany staraniem P. Wenzel von Olesko (LVI str. przedmowy i 516 textu, w 8ce). Wydawca, jakkolwiek obeznany z literaturą wszystkich cywilizowanych europejskich narodów, co do zamięłowania swojego przedmiotu i wierności w wykładzie bynajmniej panu Wuk nie ustępuje. W obu ich zbiorach zastanawia szczególnie stosunek poezji lirycznej z epiczną. Serbski zbiór P. Wuk zawiera jeden tom pieśni lirycznych (ułożonych przez kobiety), trzy zaś tomy poezji epicznych (przez mężczyzn), z których większa część składa się ze 300 do 400 wierszy, najdłuższa zaś liczy ich 1227, w obiecanych zaś następujących tomach stosunek ten jeszcze się ma bardziej na stronę epeji przechylić. Przeciwnie, w zbiorze P. Oleski, składającym się ogółem z 516 stronic, z liczby tej krótkie męskie (kozackie) pieśni, zajmują tylko stronic 40, cała zaś reszta zapełniona jest po większej części pieśniami miłosnymi i rozlicznej treści utworami kobiet. Tak polskie jak i rosyjskie spisane są w literach łacińskich; i, życzymy sobie, ażeby obie zapowiedziane przez PP. Lewickiego i Łozińskiego gramatyki małosyjskiego języka, którym mówi około 8 milionów ludzi, co do wierności i wykładu brały wzór z P. Oleski.

STRONNICTWA FRANCUSKIE. Trzy są, mówi *Globe* angielski, główne partye, które dziś wami umysły Francuzów. Są to: *Rojaliści*, *Liberaliści* i tak nazwany *Prawdziwy środek*; te trzy wielkie działy dają się poddzielać jak następuje:

1) *Rojaliści* starszego, prawnie przedtem panującego, pokolenia Burbonów, zwolennicy przesadzonego (ultra) systemu Polignaca. Organem ich jest gazeta *La Quotidienne*.

2) *Rojaliści*, stronnicy księcia Bordeaux, pragnący zwołania stanów-powszechnych, dla rozstrzygnięcia pretensyj do tronu; gazetą ich jest *Gazette de France*.

3) *Rojaliści*, niestrzymujący się ani systemu *Quotidienne*, ani *Gazette de France*, którzy jednak pragną mieć „Młodego Henryka” Królem, s przyzwolitą dozą zasad liberalnych.

4) *Liberaliści*, reprezentowani przez gazetę *la Tribune*, tęsknią do Rzeczypospolitej jednej i nierozdzielnej.

5) Ci, którzy, z gazetą *le National*, wdychają do Rzeczypospolitej federacyjnej, na wzór Stanów-Zjednoczonych Ameryki.

6) Ci, którzy s *Courrier Français*, wyglądają prawdziwie obywatelskiej (czyli, jakby po polsku rzec można, szlacheckiej), Monarchii, otoczonej instytucjami gminowładczymi, *à la Lafayette*.

7) Ci, którzy s *Constitutionnel* i *Journal du Commerce*, przywiązani są do obecnego rządu, s konstytucją liberalną.

8) *Prawdziwy środek rozumowany*, (doctrinaires); stronnictwo pedantów, teoretyków, niegdyś liberalne za Burbonów, dziś rojalistowskie, wraz z rewolucjonistami Lipcowemi. Stronnictwo to, jak samo twierdzi, posiada wszystkie znakomitsze talenta Francji.

9) *Prawdziwy środek*, *wyznania Pana Thiers*; ci nie uznają potrzeby ani szczególnych talentów, ani literackiej sławy; przecię nie udało im się jeszcze opanować najwyższej władzy, do której wyłącznie dążą. Talleyrand sprzyja temu stronnictwu, którego Dupin jest głową. Organem jego głównym jest Gazeta *le Temps*.

10) Stronnicy każdego Ministerstwa. Ci mało się upędzają za opinią i największą ich zaletą jest dobry apetyt.

11) Bonapartyści, ci już ostatkiem gonią.

12) Politycy; tych jest niemała liczba. Tak sobie poczynają, iżby się podobać każdej władzy obecnej, nie gniewając wszakże i tej, jaka być jeszcze może. *)

— Czytamy w gazecie Warszawskiej co następuje: „Dr. Buisson przesłał akademii Francuskiej rozprawę o hydrofobii (wścieklicznie), rzucającą najdokładniejsze światło na tę okropną chorobę. Opowiada w rozprawie tej, że sam był tą chorobą dotknięty, i że się zupełnie wyleczył za pomocą łaźni parowych. Lecząc na wścieklicznę cierpiącą kobietę, dotknął się przez nieprzezorność chustki, zmaczanę jej śliną, a której kropla padła na małą otwartą ranę, jaką miał na ręku. Dnia 11go, gdy właśnie miał wyjeżdżać, uczuł duszenie w gardle i kłocie w oczach; w ciele zdawał się jak piórko lekki, nieustannie biegła mu ślina z gęby, powietrze sprawiało mu nieznośne bole i czuł niepokonaną żądzę biegania i kłaniania. Woda robiła mu największe obrzydzenie, lecz skoro oczy zamknął, mógł ją pić bez przeszkody. Postanowił więc w rozpaczę udać się do łaźni parowej, i tam się uduśić. Gdy gorąco doszło do 40stu stopni, wszystkie słabości jego raptem znikły i zupełnie mu się dobrze zrobiło. Tym sposobem wyleczył więcćj jak 80 osób, od wściekłych zwierząt ukąszonych, i żadna z nich nie czuła więcćj szkodliwych skutków wściekliczny. Pan Buisson myśli rozprawą tą ubiegać się o przeznaczoną przez Pana Montyon nagrodę; a bacząc na użyteczność obranego przezeń przedmiotu, wątpimy, by mu w tym względzie kto inny pierwszeństwo odebrał.”

*) Jakkolwiek bądź, obraz ten smutne podaje uwagi. Wiadomo już na tym świecie, że *prawda jest tylko jedna*. Przypuszczając więc, że z wyliczonych stronnictw, *jedno* ma rację, iluż to ludzi we Francji niewątpliwie zostaje w czystym, jawnym, koniecznym błędzie. Taki jest niezbędny skutek dacha partyj! Im ich w jakim kraju więcćj, tym więcćj też ludzi zostających w błędzie. (Wyd. Tyg.)